

# TYGODNIK SANOCKI

TYGODNIK SANOCKI.PL

MIEJSKI BIULETYN INFORMACYJNY

f/GAZETATYGODNIKSANOCKI

12 WRZEŚNIA 2025 R. | NR 27 (1779) | WYDANIE BEZPŁATNE | NR INDEKSU 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWU 58.14.11.0 | NAKŁAD: 2000

## STS gotowy do walki



STR. 7

fot. Kacper Losiak

SAMORZĄD

STR. 2

Owocna wizyta w Warszawie



PARAFIALNY PIKNIK NA POSADZIE

STR. 8



Zabawa w sarmackim stylu

„Tygodnik Sanocki”  
bezpłatna gazeta  
dla naszych Czytelników,  
dostępna w kilkudziesięciu  
punktach całego miasta

Spotkanie w Ministerstwie Kultury

# Sanok w centrum uwagi

W miniony wtorek burmistrz Tomasz Matuszewski gościł w Warszawie, gdzie miało miejsce jego spotkanie z Bożeną Żelazowską, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Od lewej: Tomasz Matuszewski, Bożena Żelazowska, Henryka Krzywonos-Strycharska, Elżbieta Przystasz i Wojciech Czwerenko

W rozmowie uczestniczyli też: poseł Henryka Krzywonos-Strycharska, Elżbieta Przystasz – dyrygent Sanockiego Chóru Kameralnego i Wojciech Czwerenko – przedstawiciel Stowarzyszenia ARS Musica.

Dyskutowano o roli sanockich instytucji kulturalnych w rozwoju lokalnej społeczności i włączaniu mieszkańców w życie miasta. Szczególne miejsce zajęły projekty realizowane przez Sanocki Chór Kameralny, a także nowe programy, które w ostatnim czasie uzyskały ministerialne dofinansowanie.

– Kultura to jeden z filarów tożsamości Sanoka i naszej przyszłości. Już w tym roku udało się pozyskać kilka projektów, które otrzymały dofinansowanie dla naszych instytucji. Cieszę się, że współpraca z ministerstwem jest na tak wysokim poziomie i liczę na kolejne przedsięwzięcia, które będziemy mogli realizować jeszcze w tym roku. Spotkanie było szansą, by pokazać potencjał naszych instytucji i otworzyć drogę do dalszych projektów, które będą wzmacniać rozwój miasta – podkreślił burmistrz Matuszewski.

Nie zabrakło podziękowań dla ministra Macieja Wróbla za dotychczasowe wsparcie naszego miasta. Efektem spotkania było przyjęcie przez panią minister zaproszenia do Sanoka, gdzie będzie okazja do prezentacji kolejnych projektów.

Wizyta w Ministerstwie Finansów

## Krok w stronę finansowej stabilizacji

Dzień po spotkaniu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego reprezentanci Sanoka gościli w Ministerstwie Finansów. Tym razem rozmowy dotyczyły kluczowej dla miasta sprawy – pozyskania kredytu konsolidacyjnego, który ma pozwolić na szybszy wykup obligacji oraz znaczące obniżenie kosztów obsługi zadłużenia.

Obok burmistrza Tomasza Matuszewskiego i skarbnika Michała Siwaka oraz poseł Henryki Krzywonos-Strycharskiej w spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Departamentu Gwarancji i Poręczeń – Jacek Barylski (dyrektor) i Tomasz Żaloba.

Merytoryczne rozmowy koncentrowały się na praktycznych rozwiązaniach. Ustalono między innymi zakres dodatkowych dokumentów wymaganych przez resort oraz konieczność aktualizacji programu naprawczego, którego

część została już zrealizowana, a część wymaga jeszcze dostosowania do obecnej sytuacji finansowej miasta.

– Ustalenia te to krok w stronę stabilizacji finansowej Sanoka. Widzimy dużą wolę współpracy ze strony Minister-

stwa Finansów. Kredyt konsolidacyjny jest szansą na uporządkowanie zobowiązań, obniżenie kosztów i stworzenie warunków do dalszego rozwoju miasta – podkreślił skarbnik Siwak.

Dzięki wsparciu parlamentarnemu i partnerskiej postawie Ministerstwa Finansów, miasto znajduje się coraz bliżej finalizacji procesu, który pozwoli nie tylko uregulować zadłużenie na korzystniejszych warunkach, ale także wzmacni fundamenty gospodarcze i inwestycyjne Sanoka. (bb)

Sygnały czytelników

## Deptak nie dla samochodów?

Jeden z czytelników uważa, że po pamiętnym uszkodzeniu ławeczki Dobrego Wojaka Szwejka deptak powinien być całkowicie wyłączony z ruchu samochodowego.

– Ludzie tak się przyzwyczaili do jazdy po deptaku, że czasami nie idzie tamtędy spokojnie przejść. Władze powinny zrobić porządek, wyłączając ten odcinek z ruchu. Ja rozumiem, że do sklepów dostarczany jest towar, ale to chyba nie problem, żeby przemieścić go te kilkana-

ście czy kilkadziesiąt metrów – powiedział autor zgłoszenia.

– Niestety, nie ma możliwości wyłączenia deptaku z ruchu, bo mieszkają tam między innymi osoby niepełnosprawne. Na dodatek do obiektów handlowych dostarczane są towary, których przenoszenie w niektó-

rych przypadkach byłoby zbyt kłopotliwe. Oczywiście zezwolenia na wjazd wydawane są tylko w tych konkretnych przy-

padkach – zgodnie z zarządzeniem – wyjaśnił burmistrz Tomasz Matuszewski. (b)



Upamiętnienie

## Obrońcy Ojczyzny

W Bykowcach obchodzą uroczystości upamiętniające potyczkę oddziałów polskich i niemieckich z 10 września 1939 r., w której poległo 6 żołnierzy 6. Pułku Strzelców Podhalańskich z Sambora.

Pomimo dysproporcji sił podhalańczycy zadali przeciwnikowi znaczne straty. Podczas odwrotu ppor. rezerwy Marian Zaręba osłaniał swoich żołnierzy. Dostał się do niewoli. Był torturowany i został zastrzelony. Wraz z nim zginęli szeregowcy: Ludwik Lisiak, Ignacy Matuszczak, Leon Piłat, Leon Urbaniak i o nieustalonej tożsamości.

W obchodach uczestniczyły liczne delegacje, przedstawiciele

władz różnego szczebla, leśnicy, kombatancki, środowiska patriotyczne, harcerze oraz młodzież szkolna. Orkiestra OSP Pakoszówka wykonała podniosłą oprawę muzyczną, a Krystyna Chowaniec przedstawiła rys historyczny. Pod pomnikiem poległych i na cmentarzu w Bykowcach złożono wiązanki. Modlono się, odczytano apel poległych i rozległa się salwa honorowa. opr. kael



Remont Domu Harcerza

## Prace ruszają, zbiórka trwa

Po latach oczekiwania wreszcie rusza remont Domu Harcerza. Obecny etap obejmuje przede wszystkim odkopanie fundamentów, ich osuszenie i zabezpieczenie, a także przygotowanie odwodnienia. W ciągu najbliższych dwóch tygodni teren wokół zabytkowej willi zamieni się w plac budowy. Zostały już skompletowane wszystkie wymagane dokumenty i wydana zgoda konserwatora zabytków. Kolejne prace obejmą uporządkowanie piwnic, a w niedalekiej przyszłości przygotowanie dokumentacji do remontu stolarki okiennej. Koszt pierwszego etapu to niemal 400 tysięcy złotych.

Warto podkreślić, że Dom Harcerza znajduje się w rejestrze zabytków, co oznacza, że wszelkie działania muszą być prowadzone pod ścisłym nadzorem konserwatorskimi. To z jednej strony gwarancja zachowania historycznego charakteru obiektu, z drugiej – ogromne wyzwanie finansowe. Remonty zabytków są bowiem znacznie droższe i bardziej skomplikowane niż prace przy zwykłych budynkach.

Harcerze podkreślają, że chcą przywrócić siedzibie dawny blask i sprawić, by przez kolejne pokolenia mogła służyć wychowaniu młodzieży w bezpiecznych warunkach. Hufiec ZHP finansuje się wyłącznie z symbolicznych składek członkowskich oraz własnej działalności – prowadzi m.in. ośrodek „Berdo” i Centrum Sportów Ekstremalnych.

Nie jest jednak w stanie samodzielnie udźwignąć kosztów tak poważnego remontu. Dlatego ogromne znaczenie mają zbiórki społeczne i wsparcie lokalnej społeczności.

Dotąd zebrano ok. 170 tys. zł (w tym 40 tys. dotacji konserwatorskiej). Środki pozyskane zostały m.in. dzięki charytatywnemu balowi grupy BNI, który przyniósł prawie 85 tys. zł. Trwa również internetowa zbiórka na portalu pomagam.pl, a wcześniej wielkim echem odbił się koncert Artura Andrusa – sanoczanina i byłego harcerza, który występowaniem wsparł ideę ratowania budynku. To dopiero początek drogi, ale każdy gest solidarności przybliża Dom Harcerza do celu, jakim jest pełna renowacja i zachowanie tego miejsca dla przyszłych pokoleń.

Aleksandra Barwikowska

### OGŁOSZENIA DROBNE

#### NIERUCHOMOŚCI

• Samotny, na emeryturze, poszukuje kawalerki do wynajęcia w Sanoku, Zagórz lub Lesku. Tel. do kontaktu: 694 136 119.

#### KOREPETYCJE

• Matematyka, szkoła średnia i podstawowa, tel. 516 032 448.

„Tygodnik Sanocki”  
Pismo samorządowe

tygodniksanocki@wp.pl

tygodniksanocki.pl

/gazetatygodniksanocki

Wydawca: Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej.  
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Konarskiego 22, tel. 13 42 65 033, kom. 697 019 298.  
Redaguje zespół: redaktor naczelny – Bartosz Błażewicz (bb@fr.pl), Krzysztof Lubomski.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną.

Druk:  
Polska Press Sp. z o.o.  
Oddział Poligrafia  
ul. Domaniewska 45,  
02-672 Warszawa  
Drukarnia w Sosnowcu,  
ul. Baczyńskiego 25a  
41-203 Sosnowiec

Zielona transformacja

# Spółka Hydro Sanok reprezentowana w Karpaczu



**Anna Kornecka, założycielka ESG ImpactNetwork, a zarazem powołana przed miesiącem nowa prezeska Hydro Sanok, reprezentowała naszą spółkę podczas Forum Ekonomicznego w Karpaczu.**

W ostatnich latach skrót ESG stał się jednym z najczęściej powtarzanych haseł w biznesie, finansach i regulacjach. Coraz więcej przedsiębiorstw publikuje raporty, ogłasza strategię neutralności klimatycznej i wdraża polityki zrównoważonego rozwoju. Zwolennicy widzą w ESG narzędzie realnej transformacji gospodarki, przeciwnicy – chwytliwy slogan wykorzystywany w działaniach marketingowych. Pojawia się więc pytanie: czy ESG faktycznie zmienia sposób prowadzenia biznesu?

W panelu pt. „Czy ESG to realna zmiana, czy nowa forma marketingu?” obok Korneckiej wzięli udział m.in. prof. Fabrizio Zucca (Uniwersytet Bocconi), Dorota Halicka (międzynarodowy audytor wiodący

ISO, ekspert ESG), Joanna Górecka (menedżer marketingu, PR i komunikacji – Polski System Kaucyjny S.A.), prof. Izabela Sówka (Politechnika Wroclawska), Dominik Benedikt (senior Expert ESG, Sustainable Finance ERSTE Asset Management) i prof. ChahidFourali (London Metropolitan University).

Paniści zgodzili się, że raportowanie ESG ma istotne znaczenie, choć nie funkcjonuje jeszcze w sposób doskonały. Podkreślali także, że tworzenie raportów nie może być traktowane wyłącznie jako narzędzie korporacyjne.

– Raporty ESG powinny służyć nie tylko firmom i inwestorom, ale również lokalnym społecznościom, w których przedsiębiorstwa działają.

Dzięki nim społeczeństwo otrzymuje dostęp do rzetelnych informacji o firmie, w tym do przejrzystych zasad jej funkcjonowania – wskazywano w dyskusji.

Jednocześnie zwrócono uwagę na wyzwania związane z wdrażaniem standardów ESG w różnych sektorach gospodarki. Eksperti podkreślali, że dla wielu firm, zwłaszcza z sektora MŚP, spełnienie wymogów raportowania stanowi obciążenie administracyjne i finansowe. Zwrócono również uwagę na potrzebę edukacji oraz wsparcia dla przedsiębiorstw, by wdrażanie praktyk ESG nie było postrzegane jako kolejny obowiązek, lecz jako szansa na długofalowy rozwój i budowanie wartości firmy.

Według uczestników panelu przyszłość ESG zależy od zaangażowania wszystkich interesariuszy – nie tylko przedsiębiorców, ale także inwestorów, klientów i regulatorów.

Tylko wtedy ESG może stać się rzeczywistym narzędziem zmiany, a nie jedynie modnym hasłem wykorzystywanym w komunikacji marketingowej. Podkreślono, że transparentność i autentyczność działań są kluczowe dla zyskania zaufania społecznego oraz osiągnięcia pozytywnych efektów dla środowiska i społeczeństwa.

– Troska o lokalną społeczność oraz środowisko to fundament działania spółki Hydro Sanok. Inwestycje, które planujemy, przyczynią się do poprawy jakości powietrza oraz obniżenia kosztów poprzez rozwiązania zwiększające efektywność energetyczną w ciepłownictwie. Ale szansa dla lokalnej społeczności na bezpieczeństwo energetyczne, rozwój regionu i nowe miejsca pracy, to równie ważny element, dla którego działamy nad tym projektem – powiedział prezes Kornecka.

(nm)

Prawo

## Inwestycja budzi pytania radnych

**Nie wszyscy są entuzjastami projektu ciepłowniczego. Dwa tygodnie temu pisaliśmy, że jego sprawę bada prokuratura. Uściślając, śledztwo dotyczy możliwości nadużycia lub przekroczenia uprawnień oraz niedopełnienia obowiązków na niekorzyść Sanoka oraz spółki komunalnej. Jest prowadzone w sprawie, a nie przeciwko konkretnej osobie czy osobom.**

Kwestię podnieśli m.in. radni z miejskiej Komisji Rewizyjnej, na czele której stoi Robert Płaziak. Thumaczył, że na ich decyzję miało wpływ kilka czynników. Jeden z nich to brak dostępu członków komisji do dokumentów dotyczących projektu oraz spółek Hydro Sanok i Sanocka Spółdzielnia Gospodarki Komunalnej. Drugi to studium wykonalności. Zostało wniesione aportem na kapitał zapasowy Hydro jako niepieniężna wartość finansowa. Płaziak przypuszcza, że studium zamówiła firma Hyn-



Robert Płaziak

fra (jeden z udziałowców Hydro). Następnie zostało wniesione przez spółkę Bess4 jako udziałowca potencjalnego i otrzymała ona udziały w wysokości 27%. Clou problemu jest

niewiedza na temat podmiotu, który dokonał wyceny studium na niebagatelną kwotę 8 mln zł.

To właśnie dlatego sygnał dostała Prokuratura Krajowa, a ostatecznie wskazano, że kwestię zbada Prokuratura Rejonowa w Krośnie. Zajmujący się sprawą nie chcą udzielać szczegółowych informacji z uwagi na dobro śledztwa. Wiemy tylko, że dotyczy możliwości narażenia budżetu miasta i SPGK na ogromne straty poprzez nieuzasadnione zaangażowanie środków w projekt ciepłowniczy. Związane jest też z tym domniemanie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez osoby dbające o majątek i interes miasta oraz spółki (art. 231 § 1 kk i art. 296 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk).

W związku ze śledztwem policjanci z Komendy Powiatowej w Jasle w lipcu i sierpniu przesłuchiwali radnych.

kael

Śladem naszych publikacji

## Jasne stanowisko PINB

**Sprawa tzw. Bike Parku Prochownia od wielu tygodni budzi emocje. Z jednej strony mamy zapowiedzi wydarzeń, wpisy internetowe i próby przedstawiania inwestycji jako gotowego miejsca rekreacji. Z drugiej – dokumenty Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który w postanowieniu z 12 sierpnia jednoznacznie stwierdził, że roboty zostały wykonane bez wymaganego pozwolenia i nakazał ich wstrzymanie.**

Jak już informowaliśmy, PINB wskazał, że inwestor – firma Orion Wiesławy Domaradzkiej – ma 30 dni na złożenie wniosku o legalizację. Co istotne, sama decyzja o wstrzymaniu robót nie jest równoznaczna z zakazem użytkowania terenu, dopóki nie zapadnie prawomocne rozstrzygnięcie w tej sprawie. To właśnie stało się źródłem kontrowersji i publicznych sporów – część osób, w tym radny Jerzy Domaradzki, powołuje się na ten fakt, kwestionując decyzję nadzoru i zachęcając do korzystania z obiektu.

W odpowiedzi na nasze pytania Powiatowy Inspektor potwierdził, że jego postanowienie zostało zaskarżone i obecnie sprawa trafiła do organu II instancji – Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Rzeszowie. Dopiero tam zapadnie ostateczna

rozstrzygnięcie co do legalności wykonanych prac i ewentualnych dalszych konsekwencji.

Warto dodać, że również Komisja Rewizyjna Rady Miasta zajmowała się tematem tej inwestycji. To pokazuje, że sprawa ma nie tylko wymiar prawny, ale też społeczny i polityczny, a jej dalszy przebieg będzie uważnie obserwowany zarówno przez mieszkańców, jak i lokalne władze.

Będziemy na bieżąco informować o decyzjach Wojewódzkiego Inspektora oraz o tym, jak rozwija się sytuacja. Transparentność i rzetelne informowanie opinii publicznej to nasz obowiązek – zwłaszcza w sprawie, która tak bezpośrednio dotyczy bezpieczeństwa mieszkańców i prawidłowości działań samorządowych.

(bb)

Referendum lokalne

## To dopiero pierwszy krok

– mówi ARTUR RUDNICKI, Przewodniczący Komitetu Referendalnego „Głos Sanoka”



**Jak Pan odbiera reakcje mieszkańców podczas zbiórki?**

To było bardzo budujące. Ludzie chcieli rozmawiać, zadawali pytania, dzielili się obawami i nadziejami. Wielu podkreślało, że cieszy się z samej możliwości zabrania głosu w tak ważnej sprawie. Dla mnie to sygnał, że mieszkańcy chcą być bliżej decyzji, które dotyczą ich codziennego życia.

**Co dzieje się teraz z podpisanymi?**

Wszystkie listy zostały przekazane do Komisarza Wyborczego. To on sprawdzi poprawność podpisów i zdecyduje, czy referendum się odbędzie. My wykonaliśmy pierwszy krok – teraz czekamy na decyzję, ale wierzę, że mieszkańcy Sanoka już pokazali swoją wolę.

**Przyjmijmy, że referendum się odbędzie. Wiadomo już, w jakim terminie?**

Najprawdopodobniej w trzeci weekend listopada.

**Co chciałby Pan przekazać mieszkańcom i wolontariuszom na zakończenie tej części inicjatywy?**

Gorąco dziękuję każdej osobie, która podpisała się pod wnioskiem i każdemu wolontariuszowi, który poświęcił czas. To jest nasz wspólny sukces. Pokazaliśmy, że Sanok potrafi się jednomyślnie, gdy chodzi o jego przyszłość. To dopiero początek drogi, ale już teraz wiemy, że razem możemy naprawić wiele.

Rozmawiał bb

Historia i demografia

# Koniec pewnej epoki

W 1890 r. z inicjatywy dziedzica Adama Wiktora, właściciela Załuża i Wujskiego, za 6,6 tys. koron wybudowany został budynek murowany z przeznaczeniem na szkołę ludową. Znajdowały się w nim dwie izby lekcyjne, a w późniejszych latach trzy mniejsze, korytarz i mieszkanie dla nauczyciela. W latach 60. XX wieku część mieszkalną również przeznaczono na sale lekcyjne. Budynek ogrzewano węglem, nie miał zaplecza sanitarnego i sali gimnastycznej. Modernizację szkoły przeprowadzono dopiero pod koniec XX wieku i ponownie w ostatnich latach.

W okresie międzywojennym jedynie w tym miejscu organizowano imprezy dla dzieci i dorosłych oraz upamiętniano wydarzenia państwowe i lokalne. Powszechnym językiem nauczania był wtedy polski, ale poprawne były kontakty z miejscową cerkwią (wioskę zamieszkiwali też Rusini).

W tym roku szkolnym dzieci już nie poszły do Szkoły Podstawowej w Załużu. Decyzją gminy wiejskiej Sanok przestała funkcjonować ze względu na niż demograficzny. Jej budynek zostanie przeznaczony na cele społeczne. Historię jednej z najstarszych placówek edukacyjnych w powiecie przypominała w skrócie załużanka Liliana Gankiewicz.



Szkola w Załużu obecnie i kilkanaście lat temu (zdjęcie poniżej)



W poszczególnych okresach różnie kształtowała się liczebność uczniów szkoły w Załużu. W szczytowym momencie sięgała blisko 300, ale w ostatnich latach znacząco zmalała. W ostatnim roku funkcjonowania do szkoły chodziło zaledwie 17 uczniów. W związku z likwidacją placówki dzieciom z obydwu miejscowości gmina zapewniła możliwość kontynuacji edukacji oraz dowóz do szkoły w Trepczy.

– W naszej szkole uczyły się dzieci przez 135 lat, tj. 6, a może 7 pokoleń. Odegrała bardzo dużą rolę w historii obu wiosek, a dla wielu, teraz już nieżyjących ludzi, była jedynym „kagankiem oświaty”. Liczni absolwenci naszej niewielkiej szkoły, w której pracowali dobrzy nauczyciele, ukończyli sanockie licea i technika, a również studia wyższe. Wspominam moją szkołę z wielkim sentymentem – napisała mieszkanka Załuża.

kael

Prawo

## Konsekwencje wypadku

W drugiej połowie stycznia tego roku w Bezmiechowej Górnej doszło do dramatycznego wypadku na stoku szybowiska Politechniki Rzeszowskiej. Dwaj chłopcy z Sanoka, wtedy w wieku 7 i 8 lat, zjeżdżali na pontonie przeznaczonym dla jednej osoby i spadli ze skarpy. Sprawę badała prokuratura i skierowano ją do sądu. Niedawno zapadł wyrok.

W wyniku upadku starszy z chłopców doznał bardzo poważnych obrażeń, zagrażających życiu. Z miejsca zdarzenia został przetransportowany śmigłowcem do szpitala w Rzeszowie. Młodszy brat odniósł mniejszy uszczerbek na zdrowiu. Również wymagał hospitalizacji, ale nie tak długiej i wymagającej.

Z ustaleń wynikało, że dzieci zjeżdżali pontonem przystosowanym do takiej zabawy, ale w miejscu do tego nieprzeznaczonym (na stoku wyłączonej do operacji lotniczych) i w sposób stwarzający zagrożenie. Brak kasków i odpowiedniej kontroli dorosłych oraz nadmierna liczba osób w pontonie doprowadziły do wypadku o poważnych konsekwencjach.

Prokuratura badała, czy nie doszło do zaniedbania obowiązków opiekuńczych. Śledztwo zakończyło się skierowaniem aktu oskarżenia przeciwko rodzicom chłopców. Zarzucono im narazenie dzieci na utratę życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz doprowadzenie do wypadku skutkującego trwałym kalectwem jednego z synów.

Sąd Rejonowy w Lesku (II Wydział Karny) warunkowo umorzył postępowanie na okres jednego roku próby. Jednocześnie zobowiązał rodziców do solidarnego zapłacenia częściowego zadośćuczynienia na rzecz małoletnich pokrzywdzonych – 1000 zł oraz 400 zł. Oskarżeni zostali zwolnieni z kosztów sądowych, które poniesie Skarb Państwa. Wyrok jest prawomocny.

kael



Ośrodek Pomocy Postpenitencjarnej Fundacji KONKRET w Ustrzykach Dolnych otwarty dla potrzebujących

## Nowy start po trudnych doświadczeniach

W Ustrzykach Dolnych jest miejsce, które daje realną szansę na nowy początek osobom opuszczającym zakłady karne oraz ich rodzinom. Fundacja KONKRET prowadzi tu Ośrodek Pomocy Postpenitencjarnej, oferując kompleksowe wsparcie mieszkańcom Podkarpacia. Działalność placówki finansowana jest ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości.

Jak informuje prezes fundacji Anita Piotrowska, z pomocy mogą skorzystać osoby, które niedawno opuściły zakład karny lub areszt śledczy, a także ich najbliżsi. Wsparcie udzielane jest nawet do 6 miesięcy od dnia zwolnienia, a w szczególnych przypadkach – na przykład w razie choroby czy czasowej niezdolności do pracy – może zostać przedłużone do roku.

Oferta ośrodka jest szeroka i dostosowana do indywidualnych potrzeb. Osoby

zgłaszające się po wsparcie mogą liczyć na:

- bezpłatną pomoc prawną, obejmującą m.in. porady dotyczące spraw rodzinnych, majątkowych czy innych formalności urzędowych,
- wsparcie mediatora w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych i społecznych,
- konsultacje z psychologiem i terapeutą, pozwalające lepiej poradzić sobie z wyzwaniami emocjonalnymi i społecznymi,

• doradztwo zawodowe oraz szkolenia, które pomagają odnaleźć się na rynku pracy i zdobyć nowe kwalifikacje,

- pomoc socjalną i korespondencyjną, w tym wsparcie w załatwianiu spraw urzędowych czy utrzymaniu kontaktu z bliskimi,
- dopłaty do czynszu, rachunków za energię, gaz, wodę czy opał,
- bony żywnościowe oraz na środki czystości i higieny osobistej,
- możliwość czasowego zakwaterowania lub uzyskania schronienia w ośrodku dla osób bezdomnych,
- dofinansowanie leczenia i rehabilitacji.

Warto podkreślić, że osoby ubiegające się o pomoc rzeczową, jak bony żywno-

ściowe czy zakwaterowanie, podpisują kontrakt socjalny i uczestniczą w spotkaniach ze specjalistami. Ma to na celu jak najlepsze dopasowanie wsparcia do ich sytuacji i potrzeb.

W szczególności nadmienić należy, że pomocą objęte są osoby odbywające kary w zakładach karnych i aresztach Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej Rzeszów. Dla tej grupy osób pomoc udzielana jest przez cały okres odbywania kary. Osobom osadzonym nasi specjaliści udzielają wsparcia w rozwiązywaniu problemów osobistych i adaptacyjnych w zakresie: pomocy prawnej, psychologicznej, terapeutycznej, mediacyjnej, pomocy tłumacza i doradztwa zawodowego. Osobom zbliżającym się do

końca kary udzielana jest pomoc w planowaniu powrotu do społeczeństwa, w tym w znalezieniu pracy i mieszkania. Pomoc na terenie zakładów karnych cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem skazanych.

Ośrodek Pomocy Postpenitencjarnej w Ustrzykach Dolnych to miejsce otwarte i przyjazne. Osoba Pierwszego Kontaktu pełni dyżury w poniedziałki od godz. 10:00 do 18:00 oraz w czwartki od 8:00 do 16:00, służąc pomocą i informacją na każdym etapie korzystania z oferty. Z Fundacją KONKRET można się skontaktować telefonicznie pod numerem +48 729 840 912 lub osobiście – siedziba Ośrodka mieści się przy ul. 29 Listopada 15, 38-700 Ustrzyki Dolne.

– Wierzymy, że każdy zasługuje na drugą szansę i wsparcie w powrocie do normalnego życia. Nasz ośrodek to nie tylko miejsce, gdzie można uzyskać konkretną pomoc, ale także przestrzeń, w której nikt nie jest oceniany, za to traktowany z szacunkiem i zrozumieniem.

Istotne jest dla nas wszystkich, aby osoby skazane korzystały z okresu przygotowania do zwolnienia, aby zminimalizować ryzyko powrotu do przestępstwa.

Dzięki wsparciu Funduszu Sprawiedliwości nasza fundacja daje podopiecznym szansę na powrót do samodzielnego życia i odbudowę relacji z bliskimi. To miejsce, gdzie każdy może liczyć na zrozumienie i realną pomoc – podkreśliła prezes Piotrowska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości.

Fundacja KONKRET  
ul. 29 Listopada 15  
38-700 Ustrzyki Dolne  
www.fundajakonkret.org  
biuro@fundajakonkret.org  
tel. (48) 729 840 910  
lub (48) 729 840 912

Przeźren dla rozwoju dzieci i mlodzięzy

## Budowa nowej siedziby SOSW

Spoglądamy na plac budowy nowej siedziby Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego! Zakończyły się prace ziemne i budowa „pnie się ku górze”. To niewątpliwie jedna z najważniejszych inwestycji realizowanych przez samorząd Powiatu Sanockiego. Jej wartość sięga blisko 60 mln zł, a budowa ośrodka jest odpowiedzią na rosnącą potrzebę dostosowania edukacji do wymagań osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności.



Nowy obiekt będzie miał powierzchnię aż 5 tysięcy metrów kwadratowych. To nie tylko miejsce nauki – to przestrzeń, w której dzieci i młodzięzy

z niepełnosprawnościami będą mogły rozwijać swoje talenty, zdobywać wiedzę i korzystać z bezpiecznego oraz wspierającego środowiska.

Wykonawcą zadania jest rzeszowska firma Solkan. Projekt ten to inwestycja w przyszłość, która realnie zmienia jakość edukacji i życia młodych ludzi potrzebujących szczególnego wsparcia w naszym regionie.

Strona przygotowana przez: POWIAT SANOCKI

### XV BARTNIK ZIEMI SANOCKIEJ

### SKANSEN W SANOKU

## 21 WRZEŚNIA 2025







**W PROGRAMIE:**

- 13.00 SARA NIEMCZYK
- 13.30 KAPELA BUKOWIANIE
- 14.15 ZESPÓŁ FLEROF ZE SŁOWACJI
- 15.00 ZESPÓŁ WOKALNY „SOUL SANOK”
- 15.45 ROZDANIE NAGRÓD W KONKURSIE NA NAJSMACZNIEJSZY MIÓD
- 16.00 REDLIN

**WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE:**

- EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA
- GIELDA STAROCI

**DODATKOWE ATRAKCJE:**

- MIÓDY NAJLEPSZEJ JAKOŚCI
- PROMOCJA MARKI „MADE IN KARPATY”
- STOISKA Z REKODZIELEM I EKOLOGICZNA ŻYWNOCIA
- KIERMASZ KÓŁ GOSPODYN WIEJSKICH
- DMUCHANIE
- ANIMACJE DLA DZIECI

## WSTĘP WOLNY!

ORGANIZATORZY:

PARTNERZY:

KONTAKT MEDIALNY:

Tradycja i kultura

## Dożynki i Święto Pieroga w Besku

Obchody rozpoczęły się od mszy świętej w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Besku, której przewodniczył i kazanie wygłosił ks. Paweł Bajger. Następnie w korowodzie prowadzonym przez Mażoretki Sunshine oraz Orkiestrę Dętą OSP Besko uczestnicy wyruszyli do parku, gdzie odbyła się część artystyczna.

Starostowie dożynek przekazali na ręce Wójta Gminy Besko Mariusza Bałabana symboliczny bochenek chleba, którym następnie obdzielono uczestników. Zachwyciły również piękne, zdobne wieńce dożynkowe, „obszpiewane” przez grupy z Beska, Mymonia i Poręb.

Na scenie zaprezentowały się: dzieci z Gminnego Ośrodka Kultury w Besku, Klub Seniora, Koło Gospodyń Wiejskich Gospodyńki.pl oraz Zespół Muzyczno-Obrzędowy Pakoszowianie. Wieczór zakończyła dyskoteka z DJ Capone JR.

Dożynki to wyjątkowe święto plonów. Czas wdzięczności za owoce ziemi, wspólnej radości i podtrzymywania pięknych tradycji. W niedzielę w Besku świętowano nie tylko Dożynki, ale również Święto Pieroga – wydarzenia te połączone zostały w barwną i radosną uroczystość.



Wydarzenie zgromadziło wielu mieszkańców i gości, w tym przedstawicieli władz różnych szczebli: m. in. Posła na Sejm RP Marka Rzęsę, Radnego Sejmiku Województwa Podkarpackiego Mateusza Lechwarę oraz samorządowców i reprezentantów różnych instytucji.

Powiat Sanocki reprezentowali: starosta Robert Pieszczych, wicestarosta Damian Biskup, skarbnik Edyta Szalankiewicz oraz radni Kazimierz Wolański i Jacek Sroka.

Dziękujemy Gminie Besko za pięknie zorganizowane wydarzenie, pełne tradycji, muzyki, smaku i wspólnej zabawy!

Spotkanie autorskie

## Barbarossa nad Sanem

W Muzeum Historycznym odbyło się spotkanie dotyczące najnowszej książki Andrzeja Olejki, zatytułowanej „Barbarossa nad Górnym Sanem. 1941 rok”. Wydarzenie zostało zorganizowane wspólnie z Wydawnictwem Editorial.



Andrzej Olejko (z lewej) z dyrektorem MH Jarosławem Serafinem

Podczas spotkania obecni byli przedstawiciele Powiatu Sanockiego – przewodniczący rady Sebastian Niżnik i jego zastępca Bogdan Struś.

Ziemia sanocka, bogata w ślady przeszłości, kryje wiele miejsc związanych z dramatycznymi wydarzeniami II wojny światowej – od zapomnianych cmentarzy i pól bitewnych po fragmenty Linii Mołotowa. Najnowsza publikacja Olejki, powstała przy wsparciu Powiatu Sanockiego, stanowi cenne kompendium wiedzy o militarnej dziedzictwie regionu.

Organizatorzy zachęcają, by lekturze książki towarzyszyły wędrowki szlakami turystyki militarnej, które pozwalają w nowy sposób odkrywać historię naszego powiatu.

XVI Harasymiały w Komańczy

## Hołd dla poety Bieszczadów

Program uroczystości obfitował w artystyczne akcenty. Publiczność mogła wysłuchać recytacji wierszy, montażu słowno-muzycznego oraz koncertów, które oddawały niepowtarzalny klimat dzieł Harasymowicza.

W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele Powiatu Sanockiego – wicestarosta Damian Biskup oraz członek zarządu Anna Hałas, podkreślając znaczenie Harasymiały jako ważnego elementu kulturalnej tożsamości regionu.

Harasymiały to przede wszystkim hołd złożony twórcy, który potrafił w niezwykle sposób uchwycić piękno Bieszczadów i Karpat, nadając im poetycką duszę.

W Komańczy odbyła się XVI edycja Harasymiały – wyjątkowego wydarzenia poświęconego pamięci Jerzego Harasymowicza i jego twórczości. To coroczne spotkanie gromadzi miłośników poezji i muzyki, którzy wspólnie odkrywają na nowo bogactwo słowa i obrazu w twórczości poety związanej z Bieszczadami.



Wywiad tygodnia

# Odpowiedzialność i profesjonalizm

– mówi MAŁGORZATA JAROSIŃSKA-JEDYNAK, członek zarządu województwa podkarpackiego

**Co Pani uważa za praprzyczynę całego zamieszania związanego z Krajowym Planem Odbudowy? Czy można było uniknąć tej sytuacji?**

Warto podkreślić, że obecna sytuacja jest efektem kilku nakładających się czynników. Poluzowanie zasad dotyczących wsparcia przedsiębiorstw, w tym zmiana kryteriów spadku przychodów z 30% na 20%. Dodatkowo, zmiany związane z klasyfikacją PKD, które umożliwiają, by działalność z sektora HoReCa była dodatkowym, a nie głównym kodem. Zapewne zmiany te miały na celu zwiększenie dostępności pomocy dla szerszej grupy przedsiębiorców oraz elastyczniejsze podejście do wsparcia, chociaż może to budzić dyskusję na temat kwalifikowalności niektórych podmiotów. W mojej ocenie, pozwalając na to, aby sektor HoReCa nie był dominującą działalnością, należało wymagać od wnioskodawców udowodnienia wykazania przychodów właśnie z tej działalności.

**Jak odnosi się Pani do zarzutów, że środki były wstrzymywane przez poprzedni rząd, w którym pełniła Pani funkcję Ministra Funduszy i Polityki Regionalnej?**

Te zarzuty nie mają odzwierciedlenia w faktach. W rzeczywistości ścieżka sporządzania i zatwierdzania KPO była zgodna z procedurami europejskimi i nie było żadnych działań blokujących albo wstrzymujących te środki ze strony poprzedniego rządu. Niestety, jak wszyscy doskonale wiemy, ze strony Brukseli, czy też polityków państw Europy Zachodniej, nie brakowało głosów, że Polskę trzeba „zagłodzić”. Długo mogłabym oceniać realia polityki w Brukseli, ale tajemnicą poliszynela jest fakt, że środowiska, które mają inne spojrzenie i odmienną aksjologię od tzw. europejskiego mainstreamu (głównego nurtu – przyp. red.), często spotykają się z presją polityczną. Podkreślam, że w okresie rządów obecnej ekipy nie zmieniono żadnych kluczowych ustaw, o których było tak głośno kilka lat temu. W sensie praw-



nym mamy status quo, natomiast blokowane środki zostały w magiczny sposób odmrożone po zmianie rządu. Interpretację tych zdarzeń pozostawiam do oceny czytelników.

**Jak ustosunkuje się Pani do opinii dotyczących nieprawidłowości w zarządzaniu środkami unijnymi? Skąd w tej debacie Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego?**

Przede wszystkim nie nadużywajmy tu stwierdzenia nieprawidłowości, bo jak dotąd żadne kontrole ich nie wykazały. Chciałbym wyjaśnić, że wszystkie działania związane z zarządzaniem środkami unijnymi są ściśle monitorowane i podlegają regularnym kontrolom. Są to kontrole zarówno Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, jak i też nasze własne. Jeśli chodzi o Rzeszowską Agencję Rozwoju Regionalnego, to jej obecność w debacie wynika z faktu, że jest jednym z operatorów regionalnych, przejmując tę rolę po Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. RARR posiada ponad 30-letnie doświadczenie we wdrażaniu środków europejskich oraz przedakcesyjnych i jest bardzo dobrze przygotowana do realizacji powierzonych zadań. Dodatkowo potencjał RARR do pełnienia roli operatora został zweryfikowany przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, co ostatecznie skutkowało dopuszczeniem do procesu wdrażania środków z instrumentu HoReCa. Dziś można się tylko domyślać, że gdyby RARR nie podjął się funkcji operatora tych środków dla czterech województw (podkarpackiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i lubelskiego), to nie wiadomo, kto by to robił i z jakim skutkiem dla przedsiębiorców. Możliwe, że te środki w ogóle by nie trafiły do tych

czterech regionów. Odnoszę wrażenie, że ktoś w pewnym momencie chciał przerzucić własną odpowiedzialność na kogoś innego, ale zrobił to w sposób wyjątkowo nieudolny.

**Czy nie uważa Pani, że chaotyczne przerzucanie odpowiedzialności na innych i dalekie od profesjonalizmu zarządzanie kryzysem na końcu dotyka uczciwych beneficjentów programu oraz fachowców i ekspertów, którzy działają w sektorze publicznym i zajmują się zarządzaniem środkami europejskimi?**

Uważam, że w takich sytuacjach kluczowe są odpowiedzialność i profesjonalizm. Warto zauważyć, że personel, eksperci i instytucje, które od lat zajmują się tym obszarem, działają zgodnie z procedurami, wysokimi standardami i najlepszymi praktykami. Niestety, długofalowo takie sytuacje mogą też zniechęcać lokalnych przedsiębiorców do angażowania się w realizację projektów unijnych. Z drugiej strony, jeśli poluzowanie kryteriów i brak rewizji programu przez minister Katarzynę Pełczyńską-Nałęcz sprawiły, że doszło do nieprawidłowości i środki zostały wydane niezgodnie z prawem, to trzeba to rzeczywiście wyjaśnić. To nie ulega wątpliwości.

**Rozmawiał Sebastian Stankiewicz**

Moim zdaniem

## Rzecz gustu czy potrzeba chwili?

**Hejt – to słowo króluje w przestrzeni medialnej. Jedni drugich obrażają na potęgę. Nie pomagają akcje w Internecie, apele polityków. Wygrywa „mowa nienawiści”. Efekty mizerne.**

Ostatnio mój znajomy zamieścił na fb filmik zrealizowany w kampanii wyborczej przez jedną z kandydatek na burmistrza Sanoka, który upubliczniłem, wskazując, że po dwóch latach proponowany temat nie ruszył. Podniesiono w nim ważny społecznie aspekt źródeł energii elektrycznej dla Sanoka i Zagórza. Z filmiku miało wynikać, że wyprodukowana przez turbinę wodną w Zasławiu energia mogłaby posłużyć obu miastom, czyniąc koszty utrzymania niższymi. Niezależnie, czy dla celów komunalnych, mieszkaniowych czy też dla przemysłu. Pomysł nie jest wcale nowy, ale czy nie wart analiz i ewentualnych pozytywnych decyzji?

Część dyskutantów skupiła się niepotrzebnie tylko na przejęczeniu kandydatki, innym przeszkadzał sposób porozumiewania się i ogłaszania tej propozycji. Dla mojego znajomego, kiedyś też pracownika SPGK, sprawa ma zapewne wielorakie znaczenie, skoro podniósł problem. Raz z powodu jego zatrudnienia kiedyś w tej ważnej miejskiej spółce, po drugie z zapotrzebowania na prąd w Polsce, a po trzecie jest rodem z Zagórza.

W zasadzie mógłbym przejść nad tym do porządku dziennego, ale i mnie – nie wiedzieć czemu – oberwało się „rykoszetem”!

Próbowano oceniać katolicyzm kilkorga piszących pod postem (ostatnio nawet na naszych forach internetowych zauważyłem przejawy walki z katolikami – czyżby efekt ministrowości Nowackiej?), ktoś urodzony w 1979 r. oceniał moje zasługi z czasów stanu wojennego, jakby wówczas coś kojarzył. W jakim celu? Widać jestem komuś „solą w oku, a może i belką”? Ale żeby inny młody człowiek, znany z występów na Sali Herbowej, odsyłał mnie do „ABC dobrego wychowania”, Ireny Gumowskiej, pisząc pod swoim nazwiskiem „...twoje urojone potrzeby walki z każdym... w Pana wieku proponuję więcej milczenia i rozważki w wypowiedzi...”? Dostało mi się za mój „pesel”, bo w zasadzie „morda w kubek, kolki w zęby, tempo 22”! Jak w słynnym filmie, kiedy nadzorca galerników dyktował im, jak wiosłować pod pokładem.

Ludzie, opamiętajcie się. Nie będę uciekać się do praw wynikających z Konstytucji, które przynależą każdemu, kto nie jest ich pozbawiony! W TV usłyszałem od 26-letniego Krystiana Ochmana, wnuka słynnego tenora, 88-letniego Wiesława, przyjaciela Zdzisława Beksińskiego: „...dziadek jest dla mnie idolem, słucham Jego rad, dba o siebie, a w zasadzie dba o Niego babcia, której jesteśmy bardzo wdzięczni”. Czy panujące w Sanoku przeświadczenie, że

starych trzeba odciąć od wpływu na codzienność na zasadzie formuły lansowanej przez PO i Tuska „zabierz babci dowód”, bo młodzi wiedzą lepiej? Ktoś już napisał, że wymiana połowy Rady Miasta na tzw. „świeżą krew” odbija nam się czkawką!

Na szczęście była też i inna internautka, której wpisy dotyczyły meritum, czyli co i jak zrobić, aby turbina powstała, skąd wziąć pieniądze, dlaczego nie jest zwolennikiem oddania majątku – ujęcia wody na Sanie w Zasławiu – we władanie Burmistrzowi Miasta i Gminy Zagórz.

Staram się rozumieć jej „strategię bezpieczeństwa nas mieszkańców Sanoka”.

Podjąłem z nią dyskusję, gdyż, po pierwsze, w latach dziewięćdziesiątych znalazłem się w ostatnim etapie konkursu na prezesa SPGK, który stosunkiem głosów 3:2 wygrał konkurent, zostając na długie lata na tym stanowisku. Po drugie, byłem w I kadencji Rady Nadzorczej SPGK skierowany do pracy w niej jako jeden z dwóch przedstawicieli Rady Miasta, po trzecie zaś, z racji bycia przewodniczącym Komisji Infrastruktury Miejskiej RM VII kadencji i zrozumiętego zainteresowania losami tej firmy, tak ważnej dla obsługi mieszkańców.

Co do możliwości takich działań w zakresie wykorzystania wód Sanu, jazu, środków spoza budżetu Sanoka i Zagórza – zgadzam się z dyskutantką. Podzielił nas stosunek do tego, kto ma być właścicielem tego ujęcia i dlaczego.

Ta Pani tak uważa zapewne dlatego, że studiowała chyba bezpieczeństwo wewnętrzne? Wg niej Sanok powinien nadal być właścicielem i ustalać ceny za dostawę wody m.in. do Zagórza.

Tu znów muszę wrócić do I kadencji RM. Otóż po przejęciu władzy w spadku po PRL-u budżet Sanoka był w oplakany stanie. My, nie mając – za wyjątkiem Wandy Wojtuszewskiej – doświadczenia w pracy rady, musieliśmy wraz z burmistrzem Witoldem Przybyłą rozwiązać „węzeł gordyjski” finansów miejskich. Na pierwszy rzut poszło cięcie ogromnych dopłat do kosztów działania komunikacji miejskiej i tej poza Sanok.

Te dopłaty zabierały nam kilkadziesiąt procent skromnych pieniędzy. Bez cięcia nic by się nie udało. Ostatecznie część taboru sprywatyzowano, a powstałe firmy przejęły transport poza granicami miasta. Ani budowa ul. Dmowskiego od Jana Pawła II do Rymanowskiej, ani maszynowni dla toru lodowego, czy likwidacja kopających kotłowni w Śródmieściu, bez tego nie byłyby możliwe.

Podjęliśmy wtedy decyzję, za namową Antoniego Kotulskiego i moją (byliśmy delegatami RM do Sejmiku Województwa Krośnieńskiego), by Muzeum Historycznego nie przejmować w struktury sanockiego samorządu. Pamiętam tę burzliwą dyskusję na sesji RM. Padły argumenty, że „Krosno zabierze nam zarówno ikony, jak i dzieła Beksińskiego”, że Sanok na tym dużo straci, że pozbedziemy się wpływu na to, kto będzie zarządzał tą ważną placówką etc. Dopieśmy tej zmiany przy wielu głosach przeciwko.



Jaz w Kaliszu

Muzeum istnieje, ma się coraz lepiej, zbiory pęcznieją, a od kilku lat jest współfinansowane ze szczebla Marszałka Województwa Podkarpackiego, jak też Powiatu Sanockiego. Nawet zostało wybudowane nowe skrzydło, odbywa się w nim wiele ważnych imprez – z korzyścią dla Sanoka, Bieszczad, Podkarpacia. Stwierdzam, że było warto się upierać w tej sprawie.

Dlaczego po ewentualnej zmianie własności ujęcia w Zasławiu samorząd Zagórza miałby go zamknąć, skoro tłoczy ono głównie wodę dla nich? Nie wiem. Ale nie w tym jest przysłowiowy „sęk, a w sęku dziura”. To nie musi być ostatecznie takie rozwiązanie. Pisałem w moich postach, że w Zagórze są mądrzy ludzie z panem burmistrzem i byłym zastępcą prezesa SPGK na czele, a oni dużo potrafią. Kto podejmie rozmowy pomiędzy Sanokiem i Zagórzem w tym temacie? Oto jest pytanie!

Czy warto? Trudno powiedzieć bez analiz techniczno-organizacyjno-finansowych.

A jak się okaże, że warto? Zagórz udowadnia, że z fotowoltaiki mają już zainstalowane w różnych miejscach, z około 85-procentową dotacją unijną, w sumie 0,5 MW, o czym mówi burmistrz Ernest Nowak. W Sanoku wciąż jałowe dyskusje!

I o to „rzecz się ma cała” – w tym był sens mojego zamieszczenia tego filmiku sprzed lat, z okresu kampanii wyborczej na burmistrza. Sanok nie może inwestować przez zaniechania RM ws niepodjęcia na czas Uchwały Budżetowej i musi realizować Program Naprawczy. Nie o katolicyzm chodziło, nie o Irenę Gumowską. Jak nie wiesz – zapytaj u źródła i nie rób się „Pytią” człowieku, posiadając kogokolwiek o NIECNE ZAMIARY.

To by było na tyle! Kto odważny zacznie drążyć temat? Może Prezydium Rady Miasta Sanoka przejmie stery negocjacji? Może wreszcie Sanok ruszy po swoje i kiedyś odrobi zapóźnienie z okresu „rządów młodych analityków”?

**Jan Wydrzyński**

Imprezy

# Święto sportowej wspólnoty

Akcję połączono ze zbiórką charytatywną dla Mikołaja, który cierpi na zespół gorączek nawrotowych z grupy CINCA. Ta nieuleczalna choroba objawia się nawracającymi gorączkami, wysypką, zapaleniem stawów i opon mózgowych. Może doprowadzić do upośledzenia umysłowego, a nawet śmierci. Więcej informacji na profilu fb „Pomoc Dla Mikołaja”.

Inicjatorzy pikniku pamiętali o najmłodszych. Przygotowano dmuchańce, strefę zabaw i loterię fantową. Do wygrania było ponad 230 przedmiotów – zabawki, gadzety oraz ubrania.

Ponadto pięściarze Street Autonomy sparowali z zawodnikami trzech klubów, a Szkoła Gimnastyczna Konstancji Iwańczyk zaprezentowała dwa zespoły oraz występ solowy trenerki. Służby ratownicze instruowały, jak udzielać pierwszej pomocy.

Turniej Dzielnic składał się z kilku konkurencji, m.in. gry w piłkę nożną, biegu w worku, biegu po torze lodowym, rzutów do kosza czy przeciągania liny. Zwyciężyli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 9. Wystąpili w składzie: Piotr Gagatko, Piotr Harajda, Oskar Wroniak, Stanisław Chachuła, Sylwester Pietruszka, Leon Kowalski i Jakub Niemczyk.

Koncertowanie rozpoczął Bartek BGK. Następnie na scenie pojawili się Piotr Rogala „Rogalik”, Ryszard Filipczak i Bartas Szymoniak, a zabawę dyskoteką pod chmurką kończył DJ Metaxa.

Podczas prezentacji drużyny obecni byli: burmistrz Tomasz Matuszewski, wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz, prezes Sanockiego

Drużyna STS-u została zaprezentowana na Błoniach podczas pikniku „Aktywne Podkarpackie”. Dowiedzieliśmy się również o nowych osobach, deklarujących wsparcie dla klubu. Był to główny element wydarzenia, w którego programie znalazły się też koncerty, pokazy gimnastyczne, bokserskie czy Turniej Dzielnic. Do organizacji imprezy wydatnie przyczynili się wolontariusze z Klubu Kibica.



Podczas prezentacji drużyny STS-u na scenie naszym hokeistom towarzyszyły dzieci. Atmosfera pikniku była naprawdę wyjątkowa

Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Tomasz Mazurkiewicz oraz prezes Autometu Józef Leśniak, jeden ze sponsorów hokeja.

W trudnych chwilach dla tej dyscypliny w naszym mieście wsparcia ma udzielić Ewa Chodakowska, pochodząca z Sanoka.

– Razem z Lefterisem Kavoukiszem i marką Be Diet Catering podała nam dłoń w ważnym momencie. Takich ludzi

i takich partnerów poznaje się wtedy, gdy najbardziej tego potrzebujemy. Piknik pokazał też ogromne zaangażowanie mieszkańców – od najmłodszych po najstarszych – napisał burmistrz w mediach społecznościowych, dziękując prezesce, instytucjom wojewódzkim, spółkom miejskim, sponsorom i wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczyniają się do kontynuowania hokejowej przygody w Sanoku.

– Jedną z największych zalet bycia muzykiem jest poznawanie nowych miejsc i ludzi. Dziękujemy za wyjątkowe chwile całej załodze klubu hokejowego STS Sanok na czele z Panią Prezes Martą Przybysz! Piękna prezentacja drużyny, której życzymy samych sukcesów w nadchodzącym sezonie hokejowym – zachwycił się Bartas.

kael

Czas na walkę o ligowe punkty

## STS z licencją!

Sanockie Towarzystwo Sportowe rzutem na taśmę dostarczyło dokumenty, otrzymując licencję pozwalającą na grę w hokejowej ekstraklasie w sezonie 2025/26. A ta startuje już dzisiaj. Podczas Pikniku Rodzinnego zaprezentowano naszą drużynę, w której jest wiele nowych twarzy oraz nowy kapitan.

To była prawdziwa wojna nerwów. Pierwotnie termin na przesłanie kompletu papierów umożliwiających zdobycie licencji wyznaczono na 5 września, ale na prośbę klubu PZHL wydłużył go o 3 dni. I udało się, choć co bardziej niecierpliwi kibice mieli poważne obawy, dając temu wyraz w mediach społecznościowych.

Tymczasem Tauron Hokej Liga rusza już dzisiaj i na początek STS jedzie do... czeskiej Karviny, by tam zmierzyć się z GKS JKH Jastrzębie (klub ze Śląska na razie zadowolony po drugiej stronie granicy, gdyż „Jastor” przechodzi remont). Dwa dni później zagramy pierwszy mecz w „Arenie”, podejmując Unię Oświęcim. Terminarz rozgrywek czterech rund sezonu regularnego zamieszczamy poniżej. Po nich nastąpi runda piąta, która wyłoni 8 drużyn walczących w fazie play-off. Ta rozpocznie się 27 lutego, a mistrza kraju poznamy najpóźniej 14 kwietnia.

W jakim składzie zagrają sanoczanianie? Tego dowiedzieliśmy się w czasie efektownej prezentacji drużyny, która była jednym z głównych punktów Pikniku Rodzinnego. Po przemówieniu burmistrza Tomasza Matuszewskiego, który podziękował sponsorom i instytucjom miejskim za wspieranie hokeja, na scenie pojawili się zawodnicy i sztab szkoleniowy, którym wręczono efektowne czarne koszulki meczowe z nowym logo klubu. Jako pierwszy założył ją Jakub Bukowski, jednocześnie otrzymując funkcję kapitana drużyny.

Kadra STS-u w sezonie 2025/26: Juraj Ovečka, Filip Świdorski i Dominik Buczek (bramkarze) – Wiktor Bieda, Herman Bryzgałow, Jakub Bukowski, Krzysztof Bukowski, Maciej Czopor, Konrad Filipek, Lauri Huhdanpää, Artiom Kamienieć, Mateusz Koczera, Iwan Kosteczka, Michaiło Kowalczyk, Jahor Kozłowski, Kacper Niemczyk, Igor Nikolajewicz, Jakub Prokurat, Filip Sienkiewicz, Iwan Sitnik, Michał Starościk, Filip Tomiłek, Dawid Wawrzkiwicz, Wojciech Wilczok, Matúš Hronček i Tomasz Majerczyk.

Jak widać trener Bogusław Rapała zatrzymał większość z testowanych zawodników, wśród których zupełnie nowymi twarzami są Hronček i Majerczyk. Pierwszy z nich to 22-letni słowacki napastnik, który przyjechał o Sanoka z IV-ligowego zespołu niemieckiego Salzgitter Icefighters. Wywodzący się z Krynicy-Zdroju Majerczyk to z kolei 18-latek grający również na pozycji napastnika. Ostatni sezon spędził w juniorskiej drużynie HAKI U18 z fińskiego Vihti.

W barwach STS-u nie zobaczymy natomiast już trzech wychowanków, którzy zdecydowali się na zakończenie kariery. Jako pierwszy ogłosił ten zamiar 23-letni Szymon Dobosz, a z nim też Damian Ginda i Marcin Dulęba. Do porozumienia z klubem nie doszedł też Radosław Sawicki, którego ewentualny angaż anonsowaliśmy wcześniej. Ostatecznie znalazł zatrudnienie w Bytomiu.

Piotr Kotowicz



## Terminarz gier drużyny STS SANOK w sezonie zasadniczym 2025/26 rozgrywek Tauron Hokej Ligi:

## I RUNDA

12.09: JKH GKS Jastrzębie – STS Sanok  
14.09: STS Sanok – KS Unia Oświęcim  
19.09: KH Energia Toruń – STS Sanok  
21.09: STS Sanok – Comarch Cracovia  
23.09: Zagłębie Sosnowiec – STS Sanok  
28.09: STS Sanok – BS Polonia Bytom  
03.10: GKS Tychy – STS Sanok  
05.10: STS Sanok – GKS Katowice

## II RUNDA

10.10: STS Sanok – JKH GKS Jastrzębie  
12.10: KS Unia Oświęcim – STS Sanok  
17.10: STS Sanok – KH Energia Toruń  
19.10: Comarch Cracovia – STS Sanok  
21.10: STS Sanok – Zagłębie Sosnowiec  
26.10: Polonia Bytom – STS Sanok  
31.10: STS Sanok – GKS Tychy  
02.11: GKS Katowice – STS Sanok

## III RUNDA

14.11: STS Sanok – JKH GKS Jastrzębie  
16.11: STS Sanok – KS Unia Oświęcim  
21.11: KH Energia Toruń – STS Sanok  
23.11: STS Sanok – Comarch Cracovia  
28.11: Zagłębie Sosnowiec – STS Sanok  
02.12: STS Sanok – BS Polonia Bytom  
05.12: GKS Tychy – STS Sanok  
07.12: STS Sanok – GKS Katowice

## IV RUNDA:

17.12: JKH GKS Jastrzębie – STS Sanok  
19.12: KS Unia Oświęcim – STS Sanok  
21.12: STS Sanok – KH Energia Toruń  
02.01: Comarch Cracovia – STS Sanok  
04.01: STS Sanok – Zagłębie Sosnowiec  
11.01: BS Polonia Bytom – STS Sanok  
16.01: STS Sanok – GKS Tychy  
18.01: GKS Katowice – STS Sanok

## ESPORT CUP II

# Wirtualny futbol i moc dodatkowych atrakcji

W miniony weekend Mediateka była areną emocjonujących rozgrywek e-sportowych. Podczas tegorocznej edycji ESPORT CUP II walczone o tytuł mistrza oraz nagrodę główną, nowoczesną konsolę Xbox. Zwycięzcą został Jakub Kołodziej (LKS Pisarowce). Jak przed rokiem impreza przyciągnęła znakomitych graczy, którzy rywalizowali ze sobą przez dwa dni. Oprócz e-sportowych emocji na odwiedzających czekało wiele dodatkowych atrakcji.

Turniej podzielony był na dwa etapy – fazę grupową, która rozpoczęła się w sobotę, wyłaniając najlepszą „szesnastkę” oraz fazę pucharową, która została rozegrana w niedzielę. W wielkim finale Kołodziej zmierzył się z Piotrem Strzezińskim (Arriva). Obaj gracze reprezentowali barwy trójkolorych. Od samego początku pojedynek był bardzo wyrównany, zawodnicy walczyli o wygraną do samego końca. Padła tylko jedna bramka, która przesądziła o wygranej na korzyść reprezentanta LKS-u Pisarowce.

Równie pasjonujący okazał się mecz o 3. miejsce pomiędzy Kamilem Adamiakiem (PEES-DE) a Janem Ginalsikiem (Skilownicy), wygrany przez tego pierwszego. Nagrodę główną w postaci Xboxa wręczył wicestarosta Damian Biskup, natomiast wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz oraz kierownik Mediateki Lesław Leśniak wręczyli wszystkim zawodnikom atrakcyjne nagrody rzeczowe oraz pamiątkowe dyplomy.

Podczas wielkiego finału odbył się quiz sportowo-gamingowy. Jego uczestnicy musieli wykazać się znajomością historii piłki nożnej oraz gier sportowych.

Wszyscy zostali nagrodzeni komputerowymi gadżetami. Na wirtualnym boisku odbyły się Derby na padzie – do pojedynku stanęły dwa sanockie kluby piłkarskie: Stal vs Wiki. Ponadto rozegrano otwarte Mistrzostwa w Tetris. Na fanów tej logicznej gry również czekały ciekawe nagrody. W popularnych „klockach” najlepszy okazał się Andrzej, 2. miejsce zajął T. Januszczak, a podium uzupełnił Franek.

Animatorki z Dreams Animacje przyciągały do swojego



stolika doświadczeniami naukowymi z użyciem suchego lodu. Spektakularne pokazy cieszyły nie tylko najmłodszych, ale również ich opiekunów.

W trakcie całego wydarzenia można było również zagrać na starych i nowoczesnych konsolach. Dziewczyny z Miejskiej Biblioteki Publicznej zachęciły do wspólnej zabawy w gry zręcznościowe. Na zakończenie niedzieli wystąpił

zespół TEMPO z Sanockiego Domu Kultury, dostarczając wszystkim uczestnikom.

Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem zarówno młodzieży, jak i dorosłych graczy. Turniej na stałe wpisał się w kalendarz imprez placówki. Za rok kolejna edycja. Będzie jeszcze więcej emocji, nagród i niespodzianek. Już dziś serdecznie zapraszamy!

**organizatorzy**

### Sponsorzy ESPORT CUP II:

Powiat Sanocki, Gaming Trust, Witkowska Ubezpieczenia, Transprzet, Stalfred, Komp-Serwis, Komputronik, Metrosan, Xtreme, Dreams Animacje, Delikatesy Centrum, Drukarnia Piast Kołodziej. Dodatkowe podziękowania dla Dawida Hućki i Darka Sucheckiego za pomoc w organizacji imprezy.

## Piknik Rodzinny na Posadzie

# Świetna zabawa w sarmackim stylu

W niedzielę odbył się Piknik Rodzinny, zorganizowany przez Parafię Najświętszego Serca Pana Jezusa. Teren przy plebani został tak zagospodarowany, aby parafianie i wszyscy goście mogli wspólnotowo spędzić czas. Atrakcji było co niemiara.

Parafia na Posadzie organizuje pikniki cyklicznie dwa razy w roku. W ich przygotowanie włączają się parafianie szczególnie z Akcji Katolickiej, Rady Parafialnej, młodzieżowej grupy Oaza, ale nie tylko. Wspierają je także: Spółdzielnia Mieszaniowa Autosan i firma PASS-POLSKA.

Każdy piknik był na swój sposób wyjątkowy – tym razem odbył się w stylu szlacheckim. Pokazy, lekcję historii i szlacheckiej sztuki wojennej oraz konkursy i zabawy poprowadziła grupa rekonstrukcji historycznych „Sarmata” z Sandomierza. We wspólnym świętowaniu uczestniczyły dzieci z Samorządowego Przedszkola nr 4, dając przepiękny występ na plenerowej scenie. Natomiast sanocka Jednostka Strzelecka, obchodząca właśnie 15-lecie działalności, rozbiwszy obóz w parafialnym lesie zorganizowała strzelnicę i prezentowała

uzbrojenie wojskowe. Kolo Gospodyń Wiejskich z Markowiec serwowało swoje jadło, a parafianie domowe ciasta. Młodzież oazowa przygotowała grilla, modelowała

balony i prowadziła tańce integracyjne dla dzieci.

Radosny nastrój podkreślił występ zespołu „Klimat” z Rzeszowa – to była zachęta do tanecznej zabawy. A na koniec

wystąpiła grupa teatralna „Bohema” z Sandomierza, zachwycając widzów teatrem ognia w rytm muzyki słowiańskiej.

Dziękujemy wszystkim, włączając się w organizowanie, przygotowanie i przeprowadzenie tego wydarzenia.

(bs)



Biurow Wystaw Artystycznych

# Szept tylko pozorny

W Galerii Sanockiej odbył się wernisaż wystawy „Szept pozorny” autorstwa Ewy Michałowicz-Smarzewskiej. Ekspozycja, dostępna dla zwiedzających do 3 października, wprowadza odbiorców w świat organicznych form, pulsujących linii i symbolicznych znaków, które artystka wydobywa z prostego narzędzia – czarnego długopisu.



Prace Ewy nie przedstawiają natury wprost, lecz ukazują jej wewnętrzny rytm: nici neuronowe, włókna, tkanki, gałęzie czy ziarna stają się metaforą procesów życia i przemijania. Rysunki, pełne powtarzających się splotów i kontrastów, sugerują biologiczną stronę istnienia; to, co wymyka się kontroli intelektu. Puls, drżenie i migotanie życia – od narodzin po kres – odnajdujemy w każdym fragmencie kartki.

Michałowicz-Smarzewska urodziła się we Włodawie, mieszka w Sanoku. Ukończyła Wydział Artystyczny UMCS w Lublinie, studiowała także gobelin i malarstwo na Uniwersytecie Ludowym we Włodowie oraz w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Zamościu. Jest członkinią ZPAP. W swojej twórczości, zarówno malarskiej, jak i rysunkowej, skupia się na człowieku – jego złożoności, samotności i miejscu w świecie, a także na przenikaniu się życia i śmierci.

Wernisaż zgromadził licznych gości, którzy mieli okazję spotkać się z artystką i wysłuchać interpretacji jej prac. „Szept pozorny” to wystawa dla tych, którzy nie tylko patrzą, ale i wsłuchują się w to, co sztuka ma do powiedzenia o kruchej, a jednocześnie niezwykle silnej naturze życia.

Aleksandra Barwikowska

W sobotę Interpiano zamieniło się w mały fragment Hiszpanii. Miał tam miejsce koncert duetu Inés & Kamil Duo, czyli Agnieszki Bittner (gitara, kastaniety) oraz Kamila Bartnika (gitara).

Szczelnie wypełniająca salę publiczność mogła przenieść się w świat muzyki pełnej ognia, pasji i południowego temperamentu. W programie znalazły się utwory hiszpańskie z różnych epok – od klasyki aż po pulsujące rytmy flamenco. Każdy dźwięk gitar i każdy stukot kastanietów budował nastrój, który szybko udzielił się słuchaczom.

Koncert w Interpiano był nie tylko wydarzeniem muzycznym, ale także spotkaniem pełnym emocji i pięknej atmosfery. Publiczność nagradzała artystów gromkimi bra-

wami, a wielu uczestników podkreślało, że takie chwile są doskonałym sposobem na oderwanie się od codzienności.

Organizatorzy podziękowali zarówno muzykom, jak i licznie przybyłym gościom, którzy swoją obecnością i życzliwością stworzyli wyjątkowy klimat wieczoru. To wydarzenie jeszcze raz pokazało, że w Sanoku nie brakuje przestrzeni dla kultury na wysokim poziomie, a Galeria o Smaku Kawy staje się coraz bardziej rozpoznawalnym miejscem na kulturalnej mapie miasta.

(ab)

Galeria o smaku kawy

## Hiszpańskie popołudnie



Muzeum Historyczne

## Emil Hübl – wystawa rysunków

W podziemiach Zamku Królewskiego odbył się wernisaż wystawy „Emil Hübl – rysunki ze zbiorów Artura Pałasiewicza”. W klimatycznej Sali Gobelinowej licznie zgromadzeni goście mogli nie tylko podziwiać niezwykle szkice austriackiego artysty, ale też wysłuchać prelekcji wprowadzających w realia, w których te prace powstawały.



Jako pierwszy głos zabrał Andrzej Romaniak, historyk i kustosz Muzeum Historycznego. Przybliżył dzieje miejscowego garnizonu, przypominając też, że obecność wojska odcisnęła trwale piętno na życiu miasta. Opowiadał o codzienności żołnierzy w czasach monarchii austro-węgierskiej i o roli Sanoka w wojskowej strukturze regionu. Dzięki jego barwnej narracji szkice Hübla zyskały dodatkową perspektywę – jako dokument nie tylko artystyczny, lecz także historyczny.

Następnie uczestnicy wysłuchali Andrzeja Michalika, który mówił o muzyce wojskowej. Zwrócił uwagę, że była ona nie tylko częścią uroczystych defilad, ale też formą budowania

wspólnoty i podnoszenia morale. Opisał ją jako wymagającą dziedzinę, łączącą dyscyplinę z pasją, w której każdy dźwięk niósł w sobie znaczenie.

Kulminacyjnym punktem wernisażu było wystąpienie Pałasiewicza – kolekcjonera i właściciela zgromadzonych prac. To on przybliżył sylwetkę Hübla (1875-1958), artysty zafascynowanego codziennością żołnierskiego życia. Jego rysunki, pełne precyzji i wrażliwości, ukazują nie tylko mundur i ceremoniał, ale też chwile skupienia i odpoczynku, uchwycone ołówkiem z niezwykłą dbałością o detale.

Wystawa w MH czynna będzie do 19 października. To niepowtarzalna okazja, by zobaczyć prace, które łączą w sobie sztukę i historię, opowiadając o epoce dawno minionej, ale wciąż obecnej w pamięci i dokumentach kultury.

(ab)

CZERWIEC - LISTOPAD 2025

EDYCJA IV

Bestsellery w Bibliotece

Grzegorz Motyka

12 września 2025 r. godz. 18.00

Miejsce: MBP Sanok

MIĘSKA BIBLIOTEKA KULTURNA SANOKU

STOWARZYSZENIE KONKRETNE I KREATYWNE ORAZ WICEPRZEWODNICZĄCA RADY MIASTA SANOKA EWA SIERADZKA ZAPRASZAJĄ NA WYDARZENIE W CYKLU KULTURA I SZTUKA JEST KOBIETA

KOBIETA MUZA BEKSIŃSKIEGO

WYDARZENIE PODSUMOWUJĄCE PROJEKT OBIEKTYWnie Beksiński

15.00 POKAZ FILMU "Z WNETRZA" SPOTKANIE Z WSPOLAUTOREM FILMU TOMASZEM SZWANEM

16.45 KONCERT INSTRUMENTALNY MŁODZIEŻY ZE SZKÓŁ MUZYCZNYCH

17.15 POKAZ ETUDIY FILMOWEJ "PROJEKT SZCZĘŚCIE" POWSTAŁE W TRAKCIE WARSZTATÓW FILMOWYCH Z TRZNADEŁ MEDIA

17.45 OPowieści o sztuce - PRELEKCJA POSWIECONA MUZIE I ŻONIE MISTRZA BEKSIŃSKIEGO - ZOFII BEKSIŃSKIEJ DR JAROSŁAW SERAFIN DYREKTOR MUZEUM HISTORYCZNEGO W SANOKU

18.00 PREZENTACJA ZDJĘĆ Z WARSZTATÓW FOTOGRAFICZNYCH PROWADZONYCH PRZEZ TADEUSZA POŻNIAKA

18.15 KONCERT ANGELA GABER & TOMASZ DYBALA

SANOCKI DOM KULTURY

13 WRZEŚNIA 2025

WSTĘP WOLNY

PODKARPACKIE podkarpackie.org.pl

KK

mh SANOK

powiat Sanocki

DESIGN & PROJEKTOWANE

PROWADZENIE: MATEUSZ KULIŃSKI

ZAJĘCIA OD PAŹDZIERNIKA! MŁODZIEŻ 13+ WTORKI: 16:30 - 18:30

IV liga podkarpacka

# Obrońca znów wyręczył napastników

SOKÓŁ NISKO – GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK 1:1 (0:0)

**Bramki:** Pietrzyk (48-wolny) – Suszko (61).

**Ekoball Stal:** Półkoszek – Bobowski, Zarzyka, Suszko, Gawlewicz (90+2 Ząbkiewicz) – Mateja, Lorenc, Słysz, Tabisz (66 Pelczarski), Gacek – Kotecki.



Obrońca Sebastian Suszko (w środku) jest na razie najlepszym... strzelcem Ekoballu Stal

Po dwóch porażkach z rzędu stalowcy zdołali przełamać się w Nisku. Wyjazdowy remis należy cenić, choć niedosyt pozostał, bo w końcówce meczu była świetna okazja do tego, by wywalczyć komplet punktów.

Pierwsza połowa do zapamiętania – dużo walki w środku pola, okazji bramkowych praktycznie brak. Emocje zaczęły się zaraz po przerwie. Sokół objął prowadzenie po krótko rozegranym rzucie wolnym i płaskim strzale Krystiana Pietrzyka z linii pola karnego: piłka przeszła przez nasz mur. Goście szybko ruszyli do odrabiania strat, czego efektem była seria rzutów wolnych w wykonaniu Piotra Lorenc. Pierwsze uderzenie w środek bramki, drugie tuż nad okienkiem, za to trzecie skutecznie trącił głową Sebastian Suszko, doprowadzając do wyrównania (nasz obrońca jest na razie najskuteczniejszym zawodnikiem zespołu – po 3 gole w sparingach i lidze). W ostatnich minutach była szansa na zadanie decydującego ciosu, jednak po kornierowej centrze Lorenc zagłótkował tuż nad spojeniem słupka z poprzeczką.

## Kolejna porażka na „Wierchach”...

GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK – IGLOOPOL DĘBICA 0:1 (0:0)

**Bramka:** Mucha (52).

**Ekoball Stal:** Półkoszek – Bobowski (71 Paszkowski), Zarzyka, Suszko, Gawlewicz (90+2 Nowak) – Mateja, Ząbkiewicz, Słysz, Tabisz (62 Pelczarski), Gacek (81 Błażowski) – Kotecki.

Na własnym boisku stalowcy na razie tylko przegrywają – trzeci mecz i trzecia porażka. Do tego pierwszy raz w tym sezonie nie strzelili gola. O wyniku spotkania przesądziła jedna bramka, na dodatek filmowej wręcz urody.

O ile na wyjazdach drużynie idzie naprawdę dobrze – 7 pkt w czterech meczach – to u siebie jest na razie totalna niemoc.

Być może chodzi o zwiększoną presję, jaką młodzi zawodnicy odczuwają przed własną publicznością. W meczu z Igloopolem starali się, jednak bez większych efektów.

Spotkanie rozstrzygnęło się na początku drugiej połowy, gdy solową akcją Tomasz Mucha zakończył strzałem w dalsze okienko, a piłka odbiła się jeszcze od słupka. Gol jak z telewizora.

Klasa okręgowa

## Wyjazdowy festiwal nieskuteczności

START RYMANÓW – WIKI SANOK 1:0 (1:0)

**Bramka:** Mazurkiewicz (38).

**Ekoball Stal:** Pelczarski – Osiniak, Szpojnarowicz, F. Karczyński – Adamski, Villegas, M. Zięba, R. Domaradzki, O. Karczyński (50 Cichecki, 70 Fydrych) – Cyparski, Posadzki.

Glupia porażka w Rymanowie, gdzie goście mieli wyraźną przewagę i sporo okazji strzeleckich. Tymczasem rywalom do zwycięstwa wystarczył jeden skuteczny atak.

– Kolejny mecz z naszą dominacją, której nie potrafimy udokumentować. Pierwszych

pięć kolejek pokazało, że mamy stalową obronę, jesteśmy w czołówce drużyn tracących najmniej bramek, jednak punktów to nie daje. Niestety, kontuzje zdziętkowały skład – wypadli nam kluczowi zawodnicy. Szesnastolatkiwie dają z siebie, ile mogą, ale oni dopiero się uczą. Chciałbym uzupełnić te ubytki nawet po to, żeby zwiększyć konkurencję w zespole – powiedział trener Jakub Gruszecki.

Klasa A

## Lider nie zwalnia tempa

GEO-EKO EKOBALL STAL II SANOK – LKS DŁUGIE 2:0 (1:0)

**Bramki:** Pelczarski (17), Błażowski (75).

**Ekoball Stal II:** Romaniak – Zabkiewicz, Rajtar, Stadnik, Jasiński (58 Buczek) – Ziolo (55 Wiejowski), Pelczarski (85 Demko), Czerwiwiec (70 Tymoczko), Kowalik (75 Kosiba) – Koczera, Błażowski (80 Przyszcz).

Drużyna rezerw Ekoballu Stal na coraz wyższych obrotach – czwarty mecz i czwarte zwycięstwo, w efekcie już 4 punkty przewagi nad wiceliderem. Tak trzymać i nie puszczać!

Zawodnicy Damiana Popowicza dość szybko objęli prowadzenie, bo już po kwadransie z niewielkim okładem Paweł Pelczarski wykorzystał rzut karny po faulu na Aleksandrze Kowaliku.

O ile do przerwy gospodarze mieli przewagę, to potem gra się wyrównała, co jednak nie przeszkodziło im w zdobyciu drugiej bramki. Strzałem głową wynik ustalił Mateusz Błażowski.



Mateusz Błażowski trafił na 2:0

Kolumnę opracował:  
**BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Derby na remis

Juniorzy młodsi

**EKOBALL STAL SANOK – WIKI SANOK 1:1 (0:1)**  
Bramki: Demko (74) – Stasicki (45).

Trampkarze starsi

Grupa I

**ZIMOWIT RZESZÓW – AP SANOK 0:4 (0:1)**  
Bramki: O. Cichecki (9), Małek (60), Bobik (72), Kunach (79).

**AP SANOK – RESOVIA II RZESZÓW 0:3 (0:1)**

Grupa II

**JKS JAROSŁAW – EKOBALL STAL SANOK 3:0 (1:0)**

Trampkarze młodsi

**AP SANOK – TEAM PRZECŁAW 0:3 (0:0)**

Młodzicy starsi

**AP SANOK – FKS STAL MIELEC 2:3 (0:2)**  
Bramki: Janiec (51), Rabicki (78).

**IGLOOPOL DĘBICA – AP SANOK 2:1 (1:0)**

Bramka: Janiec (72).

Młodzicy młodsi

Grupa I

**AP SANOK – FKS STAL MIELEC 8:1 (4:0)**  
Bramki: Różak 3 (25, 38, 73), Filak 2 (19, 60), Kozak (65), Furdak (44), Karnas (30).

Grupa II

**EKOBALL STAL SANOK – GAP BOGUCHWAŁA 2:5 (1:2)**  
Bramki: Dziuban (32), Stoberski (68).

**AP JASŁO – EKOBALL STAL SANOK 10:0 (5:0)**

Okręgowe klasy młodzieżowe

## Trzy dwucyfrowki



Kadr z meczu Ekoballu Stal z Akademią Piłkarską

Trampkarze młodsi

**VICTORIA KOBYLANY – EKOBALL SANOK 0:10 (0:2)**  
Bramki: T. Kowalik 4 (5, 42, 44, 60), Lenkiewicz 2 (52, 74), Sajdak 2 (65, 73), Czopor (7), samobójcza (68).

Młodzicy starsi

**EKOBALL SANOK – KOLEJARZ ZAGÓRZ 10:1 (6:1)**  
Bramki: Czopor 5 (14, 29, 53, 56, 78), Florcko 2 (4, 17), Banach 2 (10, 47), Sajdak (7).

**SZAROTKA NOWOSIELCE – AP SANOK 1:8 (1:3)**

Bramki: Wołk 4 (12, 26, 45, 57), Łapiszczak (17), Różak (60), Mulak (64), Gac (80).

**EKOBALL SANOK – AP SANOK 2:0 (1:0)**

Bramki: T. Kowalik 2 (18, 50).

Młodzicy młodsi

**AP SANOK – START RYMANÓW 16:1 (7:0)**  
Bramki: Radwański 5 (48, 60, 62, 65, 72), Filak 3 (16, 44, 69), Romanek 2 (11, 37), Świder 2 (13, 46), Bania 2 (38, 39), Niemczyk (39), Kocanowski (48).

## Okręgowy turniej orlików

Jutro na Wiki rozegrany zostanie Turniej Orlików o Puchar Grzegorza Laty i Jana Domarskiego. Powołanie do kadry okręgu krośnieńskiego otrzymali dwaj zawodnicy Akademii Piłkarskiej – Mateusz Bania i Marcin Radwański.

## AUTOMOBILIZM

# Tytuły mistrzowskie Borczyków

Dobiegła końca walka w Górskich Samochodowych Mistrzostwach Polski. Finałem sezonu był 3. Wyścig Szczawne-Kulaszne, w którym jechało aż siedmiu naszych kierowców z Automobilklubu Małopolskiego. Ostatecznie złote medale zdobyli Mariusz i Arkadiusz Borczykowie, zaś srebrne – Krzysztof Kurasz i Dawid Rogus.



Od lewej: Piotr Chudziak, Krzysztof Kurasz, Dawid Rogus, Tomasz Węgrzyn, Arkadiusz Borczyk i Adrian Król (Zaluz), poniżej Mariusz Borczyk i Piotr Oczkowicz

Borczykowie zajmowali 1. miejsca zarówno w sobotę, jak i niedzielę. Arkadiusz, jadący Hondą Civic Vti, okazał się najszybszy

w historycznej klasie E2, uzyskując łączne czasy 3.05,035 i 3.08,903. Natomiast jego ojciec Mariusz (Fiat 126p) był jedynym startującym w kl. MF-A

(wyniki 3.41,671 i 3.44,275). Obaj sięgnęli po tytuły, choć syn z przewagą zaledwie 10 pkt.

Komplet zwycięstw zanotował też Rogus (Citroen Saxo), najlepszy w klasie RHC-4 z czasami 3.16,880 i 3.18,938, jednak w jego przypadku nie wystarczyło to, by odrobić straty do lidera. Ostatecznie naszemu kierowcy przyszło zadowolić się tytułem wicemistrzowskim. Dwa razy 4. był debiutant Tomasz Węgrzyn (Honda Civic) i taka też lokata przypadła mu w klasyfikacji łącznej.

Ze srebrnym medalem GSMP sezonu zakończył także Kurasz (Honda Civic), ścigający się w kl. RHC-3A. Pierwszego dnia zajął 2. miejsce (3.05,719), zaś drugiego był już najlepszy (3.06,491), z nawiązką obrabiając straty po pierwszym podejściu wyścigowym. Dwukrotnie 5. lokatę zajmował Piotr Chudziak (Renault Clio), pieczętując tę pozycję na koniec sezonu.

Ostatni z sanockich kierowców, czyli Piotr Oczkowicz (Audi A3 S3 Quattro), był 3. w sobotę i dopiero 6. w niedzielę. Lokata w punktacji generalnej – 6.

## WĘDKARSTWO

## Była szansa na medal MP

Ostatnio dominowała rywalizacja w dyscyplinie spinningowej. Reprezentanci Koła nr 2 startowali na Mistrzostwach Polski, a wędkarze z Koła nr 1 na finałowych zawodach Grand Prix Okręgu Krośnieńskiego.



Konrad Pitycz (w środku) miał szansę walki o podium MP

Krajowy czempionat rozegrano na Dunajcu w miejscowości Kamienica. Reprezentanci „Dwójki” wypadli przyszoście – w stawce 75 uczestników miejsca w trzeciej dziesiątce: 22. Konrad Pitycz, 29. Łukasz Kolarz. Ten pierwszy ma jednak czego żałować, bo po 2. pozycji sektorowej w I turze (5. w klasyfikacji łącznej) i 7. w II miał szansę na walkę o podium. Niestety, w ostatniej części mistrzostw nie udało mu się złowić żadnej ryby... Dominowali zawodnicy z Krosna, a złoty medal zdobył Tomasz Podkul.

Decydujące zawody GP okręgu spinningiści rozegrali na Wisloce w Kołaczycach. Wędkarze z „Jedynki” uplasowali się w drugiej połowie czołowej dziesiątki – 7. był Andrzej Więckowicz, łowiąc klenia na 53 cm i 8 okoni, natomiast 9. Paweł Zając (10 mniejszych ryb). Wygrał Lucjan Stasiak z Krosna (15). W klasyfikacji łącznej sezonu ostatecznie 6. miejsce zajął Kolarz (72 pkt), 7. Zając (61), 15. Pitycz (32), a 16. Więckowicz (27). Najlepszy w całym sezonie okazał się Patryk Bugielski z Krosna (83).

## WROTOKARSTWO

## Indywidualne i sztafetowe zwycięstwa Sprintu

W tej grupie wiekowej Rabicki wygrał wyścigi na 200, 300 i 1000 metrów, zaś Jakub Czech wyjeździł trzy brązowe krążki. Natomiast w najmłodszej kat. juniorów F (2019 i młodszy) P. Bluj był najszybszy na 100, 200 i 400 m. Wśród młodziczek/junierek C zwycięstwa na 500 i 3000 m odniosła L. Bluj (ponadto 5. na 200 m). Zofia Tabisz była m.in. 10. na 200 i 500 m, a dalsze lokaty zajmowały Martyna Nestorowicz i Maja Król.

Na tym nie koniec wykazu medali. W kat. juniorów E2 Szymon Myćka wywalczył 2. miejsca na 200 i 400 m oraz 3. na 100 m. Wśród dziewcząt Amelia Skolarczyk była 8. na 100 i 200 m, a Nina Stramecka dwukrotnie 9. Wśród kadetek

Bianka Bluj wyjeździła następujące miejsca: 2. na 500 m, 3. na 3000 m i 4. na 200 m (dalsze lokaty – Bianka Massey). Ponadto w wyścigu „open” na 500 m czołową dziesiątkę zamknęła Natalia Łożańska (dalej – Lena Wisłocka).

Wychowankom Piotra Bluja dobrze poszło też w sztafetach. W najmłodszej kat. D wygrali Czech, Rabicki i Myćka, wśród młodziczek 2. miejsce zajęły L. Bluj, Tabisz i Nestorowicz, zaś w wyścigu otwartym kobiet na pozycji 3. finiszowały Wisłocka, Łożańska i B. Bluj.

W klasyfikacji klubowej zawodów wrotkarze Sprintu uplasowali się na 3. miejscu z dorobkiem 571 punktów.

W pierwszym starcie po wakacjach rolkarze Sprintu ścigali się w Tomaszowie Lubelskim, gdzie rozegrano finał Pucharu Polski oraz cyklu „Dzieciaki na medal”. Komplet zwycięstw zanotowali Maksymilian Rabicki i Piotr Bluj junior, na najwyższym stopniu podium stały też Laura Bluj oraz sztafeta chłopców z kategorii juniorów D.



WIDEO CI PRZEBIŁA

## BILARD

## Pojedynek prezesów na rozpoczęcie sezonu



Na inaugurację Jakub Bilas (po lewej) ograł Bartłomieja Długosza

Ruszył nowy sezon SCB Ligi Amatorskiej. Rozgrywki w Bowling Clubie rozpoczął mecz jej prezesów, w którym Jakub Bilas pokonał Bartłomieja Długosza. Najwyższe zwycięstwo odniósł wracający do rywalizacji Grzegorz Jarocki, główny faworyt w walce o awans do ekstraklasy. Na tym szczeblu najlepiej zaprezentowali się Krzysztof Kadubiec i Marcin Dzik. Poniżej komplet pierwszych wyników.

Ekstraklasa:  
**Jakub Bilas – Bartłomiej Długosz 6:5**  
**Krzysztof Kadubiec – Paweł Kocan 6:3**  
**Marek Rogos – Wiesław Groch 6:4**  
**Dariusz Buczyński – Tomasz Skóra 6:4**  
**Marcin Dzik – Robert Keck 6:3**  
 I liga:  
**Michał Florian – Piotr Sarama 6:4**  
**Grzegorz Jarocki – Piotr Kędra 6:0**  
**Grzegorz Rozel – Adam Cyganik 6:4**

## ŻEGLARSTWO

## Puchar na finiszu, liga zakończona

Walka o Puchar Soliny wkroczyła w decydującą fazę. Przedostatnie regaty rozegrano w Polańczyku, a ich bazą była Przystań Caryńska. Tym razem mieliśmy jedno miejsce na podium, a wywalczył je Jan Wilk z Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego. Przy okazji rozegrano finałową eliminację ligi bieszczadzkiej, w której ostatecznie zwyciężył Karol Stojowski z Fundacji „Na Fali”.

W szybszych klasach pucharowa rywalizacja obejmowała aż sześć wyścigów. W T2 Wilk wygrał dwa z nich, pozostałe kończąc na 2. pozycjach, co ostatecznie dało mu 2. lokatę. Na miejscu 4. sklasyfikowany został Adam Bodnar (także BTŻ), m.in. dwa razy 3. Natomiast w T3 dopiero 5. był Marek Sawicki z Naftowca i to mimo niezłego finiszu: 3. w ostatnich dwóch startach.

Decydujące zmagania młodzieży w kl. optimist ligi bieszczadzkiej znów toczyły się pod dyktando reprezentantów Fundacji „Na Fali”. Tym razem najszybszy był Stanisław Pacyna, wygrywając przed Karolem Stojowskim i Franciszkiem Tormą. Nie zmieniło to klasyfikacji łącznej – ostatecznie zwyciężył Stojowski, wyprzedzając Tormę i Milenę Janusz (także z „Na Fali”).



ARCH. NA FALI

Kolumnę opracował: KRZYSZTOF LUBOMSKI

## BOKS

# Samuraj rewelacją mistrzostw

Podczas Mistrzostw Świata w Liverpoolu z jak najlepszej strony w kat. 90 kg pokazał się Adam Tutak z Texom Samuraja, podopieczny Artura Szychowskiego. Odwrócił losy przegranego, zdawało się, pojedynku i zdominował faworyta kolejnej walki. Zbliżył się do strefy medalowej. Ostatecznie w ćwierćfinale zastopował go znacznie bardziej doświadczony przeciwnik.

Tutak mógł wylecieć za burtę już w premierowym starciu z Harshem Choudharym z Indii. Po dwóch rundach rywal prowadził na punkty. Odwrócić losy mógł tylko nokaut. Młody pięściarz konsekwentnie szukał akcji podwójny prawy prosty-lewy sierp. Coraz bardziej słabnący Choudhary po mocnym lewym sierpie zrobił kilka kroków wstecz i został liczony na stojąco. Za chwilę sytuacja powtórzyła się i sędzia zakończył spotkanie przed czasem.

Następnie na drodze Tutaka stanął Irańczyk Amirreza Malekkhatabi, wicemistrz świata juniorów z ubiegłego roku, który był faworytem walki. Jednak potoczyła się

pod dyktando samuraja. Zaczął do zadawania ciosów w korpus. Gdy Irańczyk osłabł, dostał w głowę kilka prostych i sierpowych. Był liczony już w pierwszej rundzie. W sobie tylko wiadomy sposób dotrwał do ostatniej odsłony. Werdykt był jednoznaczny na korzyść naszego pięściarza – 5:0.

– Adam stał się dużo bardziej świadomym zawodnikiem w ostatnim czasie, szczególnie w aspekcie taktycznym – mówił podczas wywiadu z TVP Sport Grzegorz Proksa, trener kadry Polski. – Nie ma tak dużego talentu pod względem motorycznym czy ruchowym jak inni rywale, za to cechują go: bardzo ciężkie ręce, upór i konsekwencja.



W ćwierćfinale poprzeczka poszybowała naprawdę wysoko. Tutak zmierzył się z urodzonym na Kubie, a reprezentującym Hiszpanię Enmanuelem Reyesem, zdobywcą brązu na igrzyskach w Paryżu. Samuraj miał trudną sprawę, a swoje dolożył sędzia, dając mu ostrzeżenie za przypadkowe zahaczenie głową podbródka przeciwnika. Technika i cwaniactwo stały po stronie Reyesa i po dwóch rundach Polaka ponownie ratowały tylko nokaut. Ruszył do skomasowanych ataków, ale

rywal umiejętnie klinował i wygrał na punkty.

– Zabrakło doświadczenia, to jest ringowy kot. Staralem się go zjechać determinacją, ale to nie wystarczyło – powiedział Tutak dla TVP Sport.

Wprawdzie jego ambicje sięgały wyżej, ale i tak stał się objawieniem kadry. Jest jeszcze młodym (ma 23 lata), perspektywicznym zawodnikiem. Co najważniejsze, wyciąga wnioski ze swoich walk. I choć „ma skłonność do ringowej awantury”, to potrafi trzymać się taktyki.

## W krainie „morsów” 2:0

Dwaj zawodnicy Texom Samuraja odnieśli zwycięstwa podczas XV Turnieju Bokserskiego w Dębicy, organizowanego przez tamtejszy klub Morsy z okazji 25-lecia istnienia.

Dawid Szychowski, aktualny mistrz Polski w kategorii młodzików, zdeklasował rywala, pokazując kunszt techniczny. Od pierwszej do ostatniej rundy wręcz bawił się w ringu. Odnosił 11. zwycięstwo z rzędu.

W walce wieczoru dobrze wypadł Bartosz Bukład. Zmierzył się z zawodnikiem występującym w Polskiej Lidze Boks. Samuraj dominował w rundzie otwarcia. Pozostałe były bardziej wyrównane, ale w przekroju całej batalii lepszy 2:1 był Bukład.

## TENIS

## Zwycięstwo Tarapackiego

Na kortach SKT 20 zawodników rywalizowało w ramach rozgrywek Pucharu Polskiej Ligi Tenisa. Zwyciężył nasz reprezentant Michał Tarapacki.

Był to udany turniej dla graczy SKT. Aż trzech zameldowało się w półfinałach. Oprócz Tarapackiego byli to Kajetan Galik i Karol Bernat. W „bratobójczym” pojedynku 15-letni Galik przegrał z 4 lata starszym kolegą, a Bernatowi drogę do finału zamknął doświadczony Paweł Andrzejewski z Tarnowa.

W walce o puchar Tarapacki zrewanżował się Andrzejewskiemu za przegraną w grupie po super tie-breaku. Ograł go 4:1 i 4:2.

Już w sobotę (godz. 9) rozegrany zostanie turniej mikstowo-deblowego ku „Pamięci Sanockich Tenistów”.



Michał Tarapacki (z prawej) wziął rewanż w finale

## TENIS STOŁOWY

## Na czele bez zmian

W ostatnim czasie w lidze sanockiej wygrywali Miłosz Zarzycny, Bogdan Szalankiewicz i Grzegorz Kornecki.

Turniej nr 63: 1. Zarzycny, 2. Krzysztof Małek, 3. Grzegorz Krasulak. Turniej nr 64: grupa A – 1. Szalankiewicz, 2. K. Małek, 3. Zarzycny; grupa B – 1. Kornecki, 2. Krasulak, 3. Ireneusz Kościński.

## LEKKOATLETYKA

## Od stadionu aż po góry

Komunalni przywieźli z Przemyśla 4 medale. W Warszawie Mariusz Nałęcki okazał się najlepszym zawodnikiem z kat. 60-69 lat. W Piwnicznej-Zdroju Hubert Stańczyk wywalczył 3. lokatę open. Eskadra SanOK Biega rywalizowała w Bieszczadach, gdzie Renata Hołowaty zajęła 2. miejsce wśród kobiet, a Adam Jędrzejczyk – 3. w kat. 30-39 lat.

## Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików

Złoty krążek dla Komunalnych zdobyła Anna Reut w skoku wzwyż. Była klasą sama w sobie. Ostatnie rywalki odpadły przy wysokości 1,51 m, którą Reut zaliczyła za pierwszym razem. Trudności pojawiły się przy 1,54, ale poprzeczkę na 1,57 pokonała przy pierwszej próbie. Bezsukcesnie próbowała zaliczyć 1,6. Magdalena Oleniacz zajęła 6. lokatę z wynikiem 1,4 m.

Dwa medale zgarnęła Malwina Guzik. Srebrny wywalczyła w biegu na 100 m. Zarówno w eliminacjach, jak w finale pobięła na podobnym poziomie. Czasy różniły się zaledwie 0,01 s. Ten lepszy (12,56) użyskała w decydującym biegu. Do złota brakło 0,04 s. Brąz, okraszony życiówką, wybiegała na 300 m (41,42).

## Festiwal Biegowy

Start na 11 km z ponad 500 m wzniosu nie należał do najłatwiejszych dla Stańczyka, ale zakończył się sukcesem w postaci 3. miejsca open.

– Na podbiegu nogi ciężkie od samego początku. Kilka razy zaciskałem zęby, mówiąc sobie „sprawdzam”, ale poprawy nie było. Walczyłem do końca, po drodze przedzierając się przez stado owiec i kolce jeżyn – opisał.

Dychę przebiegła Magdalena Chiosea-Rysz (59.32).

## RAWki na Surowo

W zmaganiu, w którym do zdobycia jest m.in. Mała i Duża Rawka, a także Kremenaros (29 km, +1550 m), jedną z faworytek wśród kobiet była Hołowaty, ubiegłoroczna zwyciężczyni. Tym razem ukończyła na 2. miejscu (3:28.12). Wy-



Reprezentantki Komunalnych na zawodach w Przemyślu

Drugie srebro dorzucił Antoni Pasioneck. Kolejny raz poprawił się na 1000 m – 2.46,69.

Na 600 m pobięła Stella Marciniak (1.56,72), zajmując 13. pozycję. Reut i Oleniacz wystąpiły ponadto w wieloskoku.

Sztafeta żeńska 4 x 100 m, złożona z wcześniej wymienionych dziewczyczyn, użyskała 10. czas (54,96).

## Finał A ligi młodzików

Karolina Dzięgielewska przewiozła z Pragi 2 rekordy życiowe, na 100 m przez płotki (wysokość 76,0 cm, odległość pomiędzy płotkami 8,20) – 15,38 oraz na 200 m ppł. – 30,54.

## Półmaraton Praski

Wprawdzie Nałęckiemu w stolicy nie udało się „rozmięnić” 90 min na 21,0975 km i dotarł do mety w 1:30.30, ale zwyciężył w klasyfikacji 60-latków. Szedł na lepszy wynik, jednak plany pokrzyżował ból poniżej kolana. Na szczęście to nie był trwały uraz. Półmaraton ukończył też Marcin Kiejar (1:45.50), a bieg towarzyszący na 5 km Emilia Kobak (43.14). Obydwie konkurencje zgromadziły zawrotną liczbę ponad 12 tys. uczestników.

soko była też w klasyfikacji open – na 10. pozycji. Marcin Rocznik (3:34.38) zajął 14. lokatę, a 22. Adam Jędrzejczyk (3:56.45). Wskoczył na 3. stopień podium w kat. M30. Jego żonie Mai (4:20.57) trochę brakło, by zdublować ten wyczyn – w swojej kat. zajęła 4. pozycję. Na czas biegli też Grzegorz Tomala i Katarzyna Rocznik, a Witold Wajcovich i Maciej Drwięga zamykali trasę.

## Dukelský beh mieru

Krystyna Gawlewska zmierzyła się z trasą z Dukli do słowackiego Svidníka (18,6 km). Pokonała ją w 1:25.36 jako 7. zawodniczka kat. 36-49 lat.

## Bieg Westerplatte

W Gdańsku, w 63. edycji najdłuższej bez przerw organizowanego biegu w Polsce wystartował Daniel Terkała (Autosan Racing Team). Atestowaną trasę liczącą 10 km pokonał w 47.37.

## Biegi na Maksa i Górskie

Już jutro spod kaplicy przy ul. Zagrody wyruszą uczestnicy VI Rodzinnej Pielgrzymki Biegowej Św. Maksymiliana. Zapisy zostały zamknięte w poniedziałek, ale wciąż można zgłosić udział na VIII Biegi Górskie (18-20 września).



Paweł Adamczyk (pierwszy z lewej) zajął 3. miejsce w kat. 40-49 lat

## KOLARSTWO

## Dwóch na podium

Paweł Adamczyk z Wiki i Wojciech Herman (niezrzeszony) należeli do czołówki swoich przedziałów wiekowych podczas Maratonu MTB Boguchwała. Obw wyjeździł 3. miejsca.

Główny dystans wyścigu liczył 32 km. Rozpoczął i kończył się rundą w formule XC na wzniesieniu w okolicy Krzyża Milenijnego w Niechobrze.

Jako pierwszy z naszych do mety dotarł Adamczyk. Wynik 1:37.16 dał mu 7. lokatę open

i 3. w kat. 40-49 lat. Herman finiszował w 1:51.07 jako 3. zawodnik kat. 50+. Jechał też Witold Banasiewicz (2:09.45).

Kolumnę opracował:  
K. LUBOMSKI